Kiedy chrześcijanie odmawiają Credo, często wypowiadają jego słowa z przyzwyczajeniem, nie zatrzymując się jednak, aby rozważyć całą głębię, jaką one zawierają. Jednym z tych ogromnych, uroczystych i pełnych nadziei stwierdzeń jest szósty artykuł: **„Wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Boga Ojca.”**

Te słowa nie są jedynie prostą formułą liturgiczną ani pustym symbolicznym wyrażeniem. Zawierają fundamentalną prawdę naszej wiary: Chrystus zmartwychwstały nie pozostał na ziemi na zawsze, lecz chwalebnie wstąpił do nieba, gdzie króluje na wieki jako Pan wszechświata i gdzie wstawia się za nami u Ojca.

Ten artykuł Credo kieruje nasze spojrzenie ku ostatecznemu przeznaczeniu człowieka, ku wiecznej chwale oraz ku pewności, że nasza prawdziwa ojczyzna nie jest tutaj na ziemi, lecz w Niebie.

Mówić o Wniebowstąpieniu Pana nie oznacza mówić o smutnym pożegnaniu, lecz o ostatecznym zwycięstwie. Chrystus nie odchodzi, aby nas opuścić; wstępuje, aby królować, przygotować nam miejsce i pociągnąć nas do siebie.

---

1. „Wstąpił do nieba”: chwalebne Wniebowstąpienie Pana

Katechizm naucza:

121.- Czego uczy nas szósty artykuł: WSTĄPIŁ DO NIEBA; SIEDZI PO PRAWICY BOGA OJCA?

Uczy nas, że Jezus Chrystus, czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu, własną mocą wstąpił do nieba w obecności swoich uczniów, a będąc jako Bóg równy Ojcu w chwale, jako człowiek został wywyższony ponad wszystkich Aniołów i Świętych oraz ustanowiony Panem wszystkiego.

Wniebowstąpienie jest chwalebnym aktem, przez który nasz Pan Jezus Chrystus, po pokonaniu grzechu, diabła i śmierci, uroczyście wchodzi do chwały niebieskiej.

Nie chodzi tu o „podróż kosmiczną”, jak gdyby niebo było po prostu fizycznym miejscem

ponad chmurami. Niebo jest przede wszystkim stanem uszczęśliwiającego oglądania Boga, doskonałą komunią z Bogiem, absolutną pełnią Bożej chwały.

Chrystus wstępuje nie tylko jako Bóg — ponieważ jako Bóg nigdy nie opuścił nieba — lecz jako uwielbiony człowiek. Jego najświętsze człowieczeństwo triumfalnie wchodzi do wiecznej chwały.

Ma to ogromne znaczenie: tam, gdzie weszła Głowa, tam także powołane jest wejść Ciało. Chrystus otworzył drogę.

Wniebowstąpienie nie jest końcem historii Jezusa: jest początkiem Jego widzialnego królowania z nieba.

---

2. Czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu

Katechizm pyta:

122.- Dlaczego Jezus Chrystus po swoim zmartwychwstaniu pozostał czterdzieści dni na ziemi, zanim wstąpił do nieba?

Ponieważ chciał przez różne ukazania się udowodnić, że prawdziwie zmartwychwstał, oraz coraz bardziej pouczać Apostołów i umacniać ich w prawdach wiary.

To ma ogromne znaczenie.

Chrystus nie zniknął natychmiast po swoim zmartwychwstaniu. Przez czterdzieści dni wielokrotnie ukazywał się Apostołom, uczniom oraz licznym świadkom.

Jadł z nimi.

Rozmawiał z nimi.

Pokazywał im swoje chwalebne rany.

Pozwolił świętemu Tomaszowi dotknąć swego boku.

Wyjaśniał Pisma.

Umacniał wiarę tych, którzy mieli stać się fundamentem Kościoła.

Zmartwychwstanie nie było pobożną iluzją ani subiektywnym doświadczeniem uczniów. Było faktem realnym, historycznym, widzialnym i cielesnym.

Kościół nie narodził się z jakiegoś zbiorowego wzruszenia, lecz z prawdziwego spotkania ze Zmartwychwstałym Chrystusem.

Ponadto te czterdzieści dni były ostatnią szkołą dla Apostołów. Pan przygotowywał ich do misji powszechnej: głoszenia Ewangelii aż po krańce ziemi.

Wcześniej byli zalęknieni.

Później staną się męczennikami.

To można wyjaśnić tylko tym, że naprawdę widzieli Zmartwychwstałego.

---

3. Dlaczego Jezus Chrystus wstąpił do nieba?

Katechizm odpowiada z godną podziwu precyzją:

123.- Dlaczego Jezus Chrystus wstąpił do nieba?

Wstąpił:

1º aby objąć w posiadanie swoje królestwo, zdobyte przez swoją śmierć;

2º aby przygotować nam trony chwały i być naszym Pośrednikiem oraz Orędownikiem u Ojca;

3º aby zesłać Ducha Świętego swoim Apostołom.

Każdy z tych powodów zasługuje na głęboką medytację.

---

4. Chrystus wstępuje, aby objąć swoje Królestwo

Jezus nie wstępuje jako pokonany, który opuszcza pole bitwy, lecz jako zwycięski Król.

Jego Krzyż był walką.

Jego Zmartwychwstanie było triumfem.

Jego Wniebowstąpienie było koronacją.

Chrystus zdobył swoje Królestwo nie przemocą, lecz odkupieńczą ofiarą Krzyża.

Dlatego wszelka władza należy do Niego:

„Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi.”

On króluje nad aniołami.

Króluje nad świętymi.

Króluje nad historią.

Króluje nad narodami.

Króluje nawet nad tymi, którzy Go odrzucają.

Dzisiaj, w społeczeństwie, które chce zdetronizować Chrystusa z życia publicznego, rodzinnego i osobistego, ta prawda jest bardziej aktualna niż kiedykolwiek: **Chrystus jest Królem.**

Nie symbolicznym królem.

Nie królem opcjonalnym.

Nie królem jedynie dla prywatnej intymności.

Jest Królem powszechnym.

Współczesny świat próbuje budować cywilizację bez Boga, ale prawdziwy pokój można zbudować tylko pod panowaniem Chrystusa.

Przywrócenie wszystkiego w Chrystusie pozostaje pilną koniecznością.

---

5. Chrystus wstępuje, aby przygotować nam miejsce

Tutaj pojawia się jedna z najbardziej pocieszających prawd chrześcijaństwa.

Sam Jezus powiedział:

„Idę przygotować wam miejsce.”

Nie zostaliśmy stworzeni dla tej ziemi.

Nie zostaliśmy stworzeni do istnienia ograniczonego cierpieniem, pracą i śmiercią.

Zostaliśmy stworzeni dla Nieba.

Chrystus wstępuje jako nasz Poprzednik.

Czeka na nas.

Przygotowuje nam trony chwały.

Każda ofiara złożona z miłością, każda szczera spowiedź, każda dobrze przyjęta Komunia Święta, każdy różaniec odmawiany z wiarą, każdy cichy akt miłości bliźniego ma wieczne znaczenie.

Niebo nie jest religijną poezją.

Jest rzeczywistością.

Jest prawdziwą ojczyzną.

Jest celem, dla którego zostaliśmy stworzeni.

Dlatego chrześcijanin nie żyje patrząc jedynie w dół, lecz ku górze.

Nie z nieodpowiedzialną ucieczką od świata, lecz z nadprzyrodzoną nadzieją.

Kto traci sens Nieba, ten ostatecznie absolutyzuje ziemię.

A kiedy ziemia staje się absolutem, rodzi się rozpacz.

---

6. Chrystus jest naszym Pośrednikiem i Orędownikiem

Jezus wstąpił także po to, aby być naszym Pośrednikiem u Ojca.

To oznacza, że nie jesteśmy sami.

Mamy Orędownika w niebie.

Mamy wiecznego Najwyższego Kapłana.

Mamy Tego, który ukazuje Ojcu chwalebne rany Odkupienia.

Chrystus wstawia się za nami.

Nie jak ktoś proszący o coś niepewnego, lecz jako zwycięski Odkupiciel.

Kiedy upadamy, wzywa nas do nawrócenia.

Kiedy cierpimy, podtrzymuje nas.

Kiedy się boimy, umacnia nas.

Kiedy się modlimy, nasze błagania wznoszą się zjednoczone z Jego doskonałym pośrednictwem.

Modlitwa chrześcijańska ma tę ogromną pewność: nie modlimy się w pustkę.

Modlimy się w Chrystusie.

Przez Chrystusa.

Z Chrystusem.

I ta prawda urzeczywistnia się w sposób wzniosły we Mszy Świętej, gdzie ofiara Kalwarii staje się sakramentalnie obecna.

---

7. Chrystus wstępuje, aby zesłać Ducha Świętego

Wniebowstąpienie przygotowuje Pięćdziesiątnicę.

Sam Jezus to zapowiedział: było konieczne, aby odszedł, aby mógł przyjść Pocieszyciel.

To nie była nieobecność.

To była nowa forma obecności.

Duch Święty miał zstąpić na Apostołów i przemienić ich lęk w apostolską odwagę.

Bez Pięćdziesiątnicy nie ma Kościoła misyjnego.

Bez Ducha Świętego nie ma świętości.

Bez łaski nie ma wytrwałości.

Wniebowstąpienie nie zamyka dzieła Chrystusa: rozszerza je sakramentalnie w Kościele aż do końca czasów.

Chrystus wstępuje, ale pozostaje naprawdę obecny w Eucharystii, w swoim Kościele i w działaniu Ducha Świętego.

8. Różnica między Chrystusem a Dziewicą Maryją: Wniebowstąpienie i Wniebowzięcie

Katechizm naucza:

124.- Dlaczego mówi się o Jezusie Chrystusie, że wstąpił do nieba, a o Jego Najświętszej Matce, że została wzięta do nieba?

Ponieważ Jezus Chrystus wstąpił własną mocą, natomiast Maryja została wzięta do nieba mocą Boga.

Tutaj pojawia się piękne rozróżnienie teologiczne.

Mówimy, że Chrystus **wstąpił**.

Mówimy, że Maryja została **wzięta**.

To nie jest to samo.

Jezus Chrystus, będąc Bogiem-Człowiekiem, posiada w sobie Boską moc. Wstępuje własnym autorytetem.

Najświętsza Maryja Panna, choć jest najdoskonalsza ze wszystkich stworzeń, pozostaje stworzeniem. Jej uwielbienie jest otrzymanym darem.

Chrystus wstępuje mocą swojej Boskiej natury.

Maryja zostaje wyniesiona przez łaskę.

To nie umniejsza chwały Dziewicy, lecz czyni ją jeszcze bardziej godną podziwu: cała jej wielkość pochodzi od Boga.

Jest arcydziełem łaski.

A tam, gdzie jest Matka, tam także umacnia się nasza nadzieja, by tam dotrzeć.

9. „Siedzi po prawicy Boga Ojca”

Katechizm wyjaśnia:

125.- Wyjaśnijcie mi słowa: SIEDZI PO PRAWICY BOGA OJCA

Wyrażenie „siedzi” oznacza wieczne i spokojne posiadanie chwały, którą Jezus Chrystus posiada, a „po prawicy Boga Ojca” oznacza, że zajmuje miejsce najwyższego honoru ponad wszystkimi stworzeniami.

Nie oznacza to, że Bóg Ojciec dosłownie ma krzesło po swojej prawej stronie.

Jest to ludzki język używany do wyrażenia Boskiej rzeczywistości.

Siedzenie oznacza trwałość, autorytet, królewskość i pełnię władzy.

Chrystus króluje wiecznie.

Nie będzie już cierpiał.

Nie umrze już więcej.

Nie będzie już poniżony.

Ukrzyżowany jest teraz Uwielbionym.

Prawica symbolizuje najwyższy honor.

Chrystus zajmuje miejsce najwyższej chwały.

Każde kolano musi się przed Nim zgiąć.

Każdy sąd ostateczny przechodzi przez Niego.

Cała historia zbiega się w Nim.

To radykalnie zmienia życie chrześcijańskie: nie idziemy za martwym nauczycielem

przeszłości, lecz za żyjącym i chwalebnym Królem, który króluje teraz.

---

10. Pilna lekcja dla naszych czasów

Żyjemy w epoce głęboko horyzontalnej.

Myśli się o produktywności, sukcesie, polityce, konsumpcji, natychmiastowej przyjemności… ale prawie nigdy o Niebie.

Współczesny człowiek utracił poczucie wieczności.

A kiedy Niebo znika, życie staje się nie do zniesienia.

Bez transcendencji wszystko kończy się absurdem.

Dlatego ten artykuł Credo jest głęboko rewolucyjny.

Przypomina nam:

istnieje wieczne Królestwo,

istnieje przyszła chwała,

istnieje sąd ostateczny,

istnieje ostateczna ojczyzna,

istnieje prawdziwy Król.

Chrystus nie należy do przeszłości.

Chrystus króluje teraz.

A decydujące pytanie nie brzmi, czy świat Go uznaje, lecz czy my naprawdę żyjemy pod Jego panowaniem.

Zakończenie

Powiedzieć **„Wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Boga Ojca”** oznacza ogłosić, że historia nie kończy się w grobie.

Oznacza to potwierdzić, że Chrystus zwyciężył.

Oznacza uznać, że mamy wieczną ojczyznę.

Oznacza pamiętać, że naszym przeznaczeniem nie jest zepsucie, lecz chwała.

Oznacza wiedzieć, że w niebie mamy Króla, Orędownika i przygotowane miejsce.

Za każdym razem, gdy patrzymy na krucyfiks, musimy pamiętać także o Wniebowstąpieniu: Krzyż prowadzi do chwały.

Za każdym razem, gdy cierpimy, musimy pamiętać, że niebo istnieje.

Za każdym razem, gdy świat wydaje się triumfować, musimy pamiętać, że Chrystus już króluje.

I za każdym razem, gdy odmawiamy Credo, musimy czynić to z głębokim przekonaniem:

Chrystus wstąpił.

Chrystus króluje.

Chrystus powróci.

I zostaliśmy stworzeni, aby być z Nim na wieki.